

Postanowienie z dnia 17 lutego 2009 r.

I UZ 36/08

Sprawa, w której organ rentowy przyznał emeryturę a ubezpieczony kwestionuje jedynie jej wysokość, nie jest sprawą o przyznanie emerytury w rozumieniu art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.

Przewodniczący SSN Małgorzata Gersdorf, Sędziowie SN: Zbigniew Korzeniowski (sprawozdawca), Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 lutego 2009 r. sprawy z odwołania Ireny K. przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K. o przeliczenie emerytury w części indywidualnej od kwoty bazowej 1. 903,03 zł na skutek zażalenia ubezpieczonej na postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 października 2008 r. [...]

o d d a l i ł zażalenie.

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z 14 lutego 2006 r. pozwany organ rentowy przyznał ubezpieczonej Irenie K. emeryturę zwykłą po emeryturze wcześniejszej.

W odwołaniu ubezpieczona żądała przyjęcia nowej kwoty bazowej - 1.903,03 zł - do wyliczenia całości świadczenia, czyli nie tylko do części socjalnej, lecz również do części stażowej (indywidualnej) emerytury.

Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Kielcach wyrokiem z 29 września 2006 r. zmienił decyzję i zobowiązał pozwanego do wyliczenia emerytury w części indywidualnej od kwoty bazowej 1.903,03 zł - począwszy od 1 stycznia 2006 r.

W apelacji pozwany zarzucił, że Sąd Okręgowy w orzekaniu wyszedł ponad żądanie oraz że w sprawie nie ustalono wartości przedmiotu zaskarżenia.

Na rozprawie apelacyjnej wnioskodawczyni podała, że jej żądanie obejmowało uwzględnienie nowej kwoty bazowej do wszystkich składników emerytury.

Sąd Apelacyjny w Krakowie wyrokiem z 20 listopada 2007 r. zmienił wyrok pierwszej instancji i oddalił odwołanie, wskazując, że część indywidualną (stażową) emerytury prawidłowo obliczono od podstawy wymiaru poprzedniej wcześniejszej emerytury, czyli z uprzednią kwotą bazową.

W skardze kasacyjnej ubezpieczona określiła wartość przedmiotu zaskarżenia na kwotę 14.529 zł, stanowiącą wartość należnej jej emerytury za rok (art. 22 k.p.c. - miesięczna emerytura za 12 miesięcy).

Sąd Apelacyjny ustalił, że hipotetyczna emerytura, przy uwzględnieniu odwołania i zastosowaniu nowej kwoty bazowej - 1.903,03 zł - do całości emerytury (czyli również do części indywidualnej), wynosiłaby 1.530,61 zł. Różnica z emeryturą otrzymywaną wynosi 319,86 zł, zatem wartość przedmiotu zaskarżenia jest niższa niż 10.000 zł i wynosi 3.838,32 zł (319,86 zł x 12). Z tej przyczyny postanowieniem z 6 października 2008 r. odrzucił skargę kasacyjną na podstawie art. 398² § 1 k.p.c. i art. 398⁶ § 2 k.p.c.

W zażaleniu skarżąca zarzuciła naruszenie art. 398² § 1 k.p.c. i art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c., dlatego iż nie wyjaśniono podstawy rozstrzygnięcia, albowiem Sąd Apelacyjny pominął zdanie drugie przepisu art. 398² § 1 k.p.c., co powinno być podstawą uchylenia postanowienia („skoro nie wiadomo dlaczego przepis ten nie został w sprawie zastosowany”). Sprawa skarżącej jest sprawą o przyznanie emerytury. W sprawach o przyznanie emerytury ubezpieczony może skarżyć decyzję odmawiającą przyznania oraz decyzję o przyznaniu emerytury w zaniżonej wysokości, albowiem nie ma on „gravamenu” w skarżeniu decyzji o przyznaniu emerytury jako takiej. W pojęciu „sprawy o przyznanie emerytury” mieszczą się także, a może i przede wszystkim sprawy kwestionujące wysokość świadczenia określoną w decyzji przyznającej emeryturę. Świadczenia emerytalne decydują o bycie materialnym wielu ubezpieczonych i jako dotyczące bardzo istotnych kwestii społecznych powinny zostać objęte szczególną kontrolą instancyjną, w tym także zliberalizowanym podejściem co do wymagań formalnych skargi kasacyjnej wnoszonej w tych sprawach. Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się w tej kwestii, tak jakby wskazany przepis nie istniał.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zażalenie nie jest zasadne i dlatego zostało oddalone. Zdania pierwsze i drugie art. 398² § 1 k.p.c. to dwie różne sytuacje, które się wyłączają. Jest to alternatywa rozłączna, stąd spełnienie jednej hipotezy wyklucza drugą. Skoro zaskarżone postanowienie oparte jest na stwierdzeniu, że w sprawie nie zachodzi sytuacja określona w zdaniu pierwszym art. 398² § 1 k.p.c., to zażalenie metodycznie i merytorycznie winno przede wszystkim odnieść się do tego stanowiska, a tego jest w nim brak. Sprawa nie jest skomplikowana, gdyż klarownie Sąd Apelacyjny nawiązał do ustawowego algorytmu liczenia wysokości emerytury. Jedynym elementem spornym jest to czy według nowej kwoty bazowej winna zostać przeliczona podstawa wymiaru, od której ustala się część indywidualną emerytury, tzw. stażową za okresy składkowe i nieskładkowe (art. 53 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS). Sąd Apelacyjny wyliczył, że różnica między wysokością dochodzonej i przyznanej emerytury miesięcznie wynosiłaby 319,86 zł, co zgodnie z art. 22 k.p.c. daje wartość przedmiotu sporu oraz zaskarżenia niższą niż 10.000 zł.

Tłumaczy to jednocześnie, dlaczego Sąd Apelacyjny nie uznał, że ma zastosowanie reguła, iż skarga kasacyjna przysługuje niezależnie od wartości przedmiotu zaskarżenia w sprawach o przyznanie i o wstrzymanie emerytury (art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c.). Zarzut naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. nie jest zasadny, gdyż podstawa faktyczna i prawna zaskarżonego postanowienia jest jasna. To, że Sąd Apelacyjny nie wypowiedział się w kwestii zastosowania art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c., nie stanowi podstawy do uchylenia zaskarżonego postanowienia. Wówczas zażalenie musiałoby wpierw wykazać, że jest inaczej, skoro chodzi o alternatywę rozłączną, i że ma zastosowanie tylko rozwiązanie z art. 398² § 1 zdanie drugie k.p.c. Przedstawiona w tym kierunku argumentacja zażalenia nie jest przekonująca. Gdyby ją akceptować, to podział na wskazane dwa człony byłby bezprzedmiotowy. Wówczas w zdecydowanej większości spraw, w których ubezpieczony dochodzi świadczenia wyższego niż przyznane, byłoby możliwe wniesienie skargi kasacyjnej. Wystarczyłoby świadczenie miesięczne w wysokości nie niższej niż 833,34 zł, jednak dostęp do skargi kasacyjnej miałiby świadczenioborcy „bogatsi”. Postępowanie kasacyjne byłoby kolejną instancją w tych sprawach. Należy więc zwrócić uwagę, że niezależnie od tego czy chodzi o przyznanie albo o wstrzymanie emerytury, czy tylko o jej wysokość, to są to sprawy o prawo majątkowe. Zastrzeżenie granicy 10.000 zł jako granicy warunkującej skargę kasacyjną nie jest zatem bez znaczenia, jednak nie dla spraw o przyznanie i o wstrzymanie emerytury lub renty oraz o objęcie obowiązkiem

ubezpieczenia społecznego, gdyż w tych sprawach skarga kasacyjna przysługuje niezależnie do wartości przedmiotu zaskarżenia (art. 398² § 1 k.p.c.).

W sprawie nie było kwestionowane prawo do emerytury a jedynie jej wysokość, związana z kwestią czy emeryturę należało obliczyć od nowej kwoty bazowej również w części indywidualnej (stażowej). W wykładni art. 398² § 1 k.p.c. przez Sąd Najwyższy utrwała się stanowisko, że jeżeli przedmiotem sporu sądowego nie jest prawo do emerytury lecz tylko jej wysokość, to o zaskarżeniu skargą kasacyjną decyduje wartość przedmiotu zaskarżenia obliczona na podstawie art. 22 k.p.c. Stanowi ona różnicę między wysokością świadczenia wypłaconego przez organ rentowy i wysokością świadczenia żądanego przez ubezpieczonego w skali jednego roku (postanowienia Sądu Najwyższego: z 6 listopada 2008 r., II UZ 48/06; z 11 kwietnia 2006 r., II UZ 1/06; z 13 stycznia 2006 r., I UZ 47/05, OSNP 2007 nr 3-4, poz. 56; z 10 kwietnia 2002 r., II UZ 31/02, LEX nr 54791; z 28 listopada 2001 r., II UZ 80/01, OSNP 2003 nr 18, poz. 449; z 13 marca 2001 r., II UZ 15/01, OSNP 2003 nr 2, poz. 49; z 13 marca 2001 r., II UZ 13/01, OSNP 2003 nr 2, poz. 47).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398¹⁴ k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c.

=====